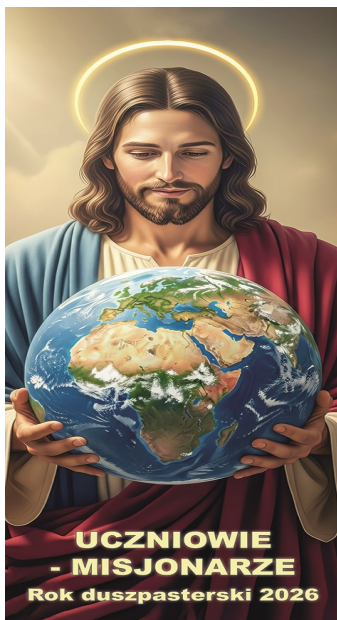




Rok liturgiczny
2025/2026

Pobożność Józefa
Jak dobrze przeżywać święta
Bożego Narodzenia.
Ks. Bartłomiej — refleksja...
Ogłoszenia i intencje



*„Boże Narodzenie
jest czasem poruszenia sumień
i przypomnienia o naszym
dzieciństwie Bożym,
a nie tylko okazją do przyjemności”!*
Św. Jan Bosko

Wśród Nas

Rok XXXIII 2025 nr. 51

21. 12. 2025 r.

*« Józefie, synu Dawida,
nie bój się wziąć do siebie Maryi, twojej Małżonki;
albowiem z Ducha Świętego jest to, co się w Niej poczęło.
Porodzi Syna, któremu nadasz imię Jezus,
On bowiem zbawi swój lud od jego grzechów».*

Pobożność Józefa

Józef był człowiekiem pobożnym, ale jego pobożność to nie są długie modlitwy, odmawiane na skrzyżowaniach ulic, żeby się ludziom pokazać; to nie są jałmużny, dawane tak, aby ludzie go chwalili; to nie jest także posępne oblicze w dniu postu, ale to prawdziwa troska o bliźniego. I wówczas, gdy w szczerości serca podejmuje decyzję, aby chronić Maryję, otrzymuje objawienie o Dziecku, które poczęło się w Jej łonie.

Wiara i zaufanie do Boga natychmiast przejawia się „uczynieniem tak, jak anioł nakazał”. Józef ma szczególną misję względem Dziecka – ma nadać Mu imię. Jest w ten sposób zaproszony przez Boga do chronienia Jezusa, aby mógł On wypełnić misję, którą Ojciec dla Niego przewidział.

Józefie, prosz za mężami i ojcami, aby na Twój wzór troszczyli się o swe współmałżonki, a swoje dzieci ochraniali i wychowywali w taki sposób, by mogły pełnić wolę Boga.





Ks. Bartłomiej — refleksja na IV Niedzielę Adwentu.

Ostatnia niedziela Adwentu zawsze wypada w okresie bezpośrednio przygotowującym do uroczystości Bożego Narodzenia. Liturgia Słowa pozwala nam obserwować bieg wydarzeń poprzedzających przyjście Pana. Stajemy się sami jakby uczestnikami tego oczekiwania wraz z postaciami z Ewangelii, a zwłaszcza z Maryją i Józefem.

Józef staje się bohaterem Ewangelii tak jak król Achaz jest bohaterem I czytania. Obaj są „synami Dawida”, to znaczy wywodzą się z tej samej dynastii, z tej samej rodziny, w której ma przyjść na świat Zbawiciel. Możemy teraz porównać te postacie. Achaz jest królem: jest bogaty i sprawny jako polityk. W jego czasach król Asyryjski Tiglat-Pilasar zaczął zagrażać całemu Bliskiemu Wschodowi. Pomniejsi królowie próbowali się bronić przed tym strasznym asyryjskim najeźdźcą: chcieli się jednoczyć i razem być silniejsi. Ale Achaz kalkulował inaczej: podpisał ukrycie pokój z Asyrią, ale za to musiał przyjąć jej duchowe zwierzchnictwo i postawić w świątyni posąg ich bożka. Prorok Izajasz napominał króla, że nie ufa Bogu tylko próbuje działać po ludzku – ocala koronę, ale traci duszę. Achaz nie wpisał się w grono wybitnych królów i przywódców, którym historia potem nadała miano „sprawiedliwych”. Dla Izraelitów jest to najbardziej zaszczytne miano (jak wiemy nadają ten tytuł do dzisiaj, np. za to, że ktoś ratował Żydów w czasie wojny).

Zajrzyjmy teraz do domku ubogiego, ale szlachetnego Cieśli z Nazaretu – św. Józefa. Był on już zaręczony z Maryją, ale jeszcze nie było oficjalnego ślubu. W tamtych czasach (podobnie jak dzisiaj) dzieci poczynają się bardzo często właśnie po zaręczynach ale przed oficjalnym ślubem – taka ówczesna „normalka”. Józef spostrzegł, że Maryja jest brzemienna, ale wiedział, że to nie jest jego dziecko, co oznacza, że na pewne oboje byli względem siebie czysti. Dzisiaj taka para byłaby wyjątkiem, wtedy także nim była. Prawo dawało Józefowi możliwość oskarżenia i poniżenia Maryi, albo załatwienia sprawy polubownie. Wybrał to drugie wyjście, bo ono dopuszczało załatwienie sprawy nie z bezduszną sprawiedliwością, ale z miłością – musiał więc kochać Maryję szczerze. Za to został nazwany Synem Dawida oraz „sprawiedliwym” – dołączając do grona wybitnych postaci Starego Testamentu – dla tamtych ludzi był to niemal synonim świętości.

Benedykt XVI zauważył, że Psalmy wychwalają ludzi sprawiedliwych. Przyporównują ich do drzew, które rosną nad płynącą wodą i przynoszą owoce. Sprawiedliwy to nie człowiek, który przybiera Prawo Boże z zewnątrz jak szatę, ale wypływa ono z jego wnętrza, jak strumień żywej wody. Owocem prawa nie są spadające kamienie, ale miłość, która chroni ukochaną.

Józef był też uduchowiony, ponieważ bez problemu odczytał przesłanie od Boga, jakie otrzymał ze śnie. To oznaczało wielką wprawę w kontaktach z Bogiem, a więc był człowiekiem rozmodlonym i wewnętrznie wyciszonym. Kiedy zbudził się ze snu przyjął Maryję i Dzieciątka za swoje. W Biblii przyjęcie za swoje oznaczało nadanie imienia i tak też się stało. Józef – uchodzący za świątobliwego w Nazarecie musiał potem wysłuchiwać komentarzy, że nie jest taki świątobliwy, skoro ma mieć dziecko przed ślubem – to była jego pokora. Anioł zapowiedział mu też, że Dzieciątka wybawi świat od grzechu, a to w Biblii jest wyłączna cecha Boga. Józef był zatem wierzący, bo zrozumiał, że będzie to Boże Dzieciątko.

Bóg posłużył się parą dobrych ludzi, by spełnić swoją obietnicę. Nich podobnie posługuje się nami.

Jak dobrze przeżywać święta Bożego Narodzenia?

Wielu twierdzi, że kiedyś te święta przeżywało się inaczej, lepiej, spokojniej. Boże Narodzenie to wyjątkowy czas. Co zrobić, aby przywołać atmosferę z minionych lat i zachować ją na cały kolejny rok?

Chociaż uroczystość Bożego Narodzenia obchodzona jest od IV w., a nie jak uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego od I w., to jednak właśnie Boże Narodzenie jest najbardziej rodzinnym świętem.

Narodził się Odkupiciel

Do przeżywania tych wyjątkowych w roku dni przygotowujemy się bardzo intensywnie. Zewnętrzny wymiar z robieniem porządków w naszych mieszkaniach czy domach, pakowaniem prezentów, ubieraniem choinki, przygotowaniem wigilijnych potraw niekiedy przysłania nam to, co najważniejsze. Trzeba się zatem odpowiednio do nich przygotować.

Najważniejszym wydarzeniem jest pamiątka Wcielenia Syna Bożego – Jego narodzenia. Jezus po to przyszedł na ziemię, by odkupić ludzkość skażoną grzechem pierworodnym. Są to więc święta radości. Mamy się radować, bo rodzi się nasz Odkupiciel. Najlepiej przeżyjemy te święta wtedy, gdy będziemy w stanie łaski uświęcającej po dobrze odprawionej spowiedzi. Chrystus ma się narodzić w naszym sercu, a nie tylko w świątyni i w liturgii.

Pielęgnujmy tradycję

Zanim zasiądziemy do stołu i przełamiemy się opłatkiem, warto się zastanowić, czy obok nas, tuż za ścianą, płotem, miedzą, nie mieszka samotny sąsiad lub sąsiadka. Odwiedzmy sąsiadów i złożmy im życzenia. A może zaprosimy ich na wigilię i dodatkowy talerz pozostawiony dla „niespodziewanego gościa” nie będzie pusty?

Kiedy jest już przygotowany wigilijny stół, gdy na niebie pojawi się pierwsza gwiazda, rozpoczynamy świętowanie modlitwą. Ojciec rodziny czyta fragment z Pisma Świętego o narodzeniu Jezusa Chrystusa. Potem rodzina wspólnie odmawia modlitwę w intencji bliskich, którzy być może tego roku nie są obecni z nami przy wigilijnym stole, w intencji samotnych i chorych, a także w intencji zmarłych, którzy kiedyś spędzali te święta wspólnie z nami. Równie ważny jak modlitwa jest moment przełamania się opłatkiem. Jeśli są jakieś nieporozumienia między nami, nie warto ich roztrząsać tego dnia ani próbować wyjaśnić. Niech wystarczy jedno szczere słowo „przepraszam”.

Czego życzyć najbliższym na święta Bożego Narodzenia? Może zamiast typowych życzeń: zdrowia, szczęścia i pomyślności życzyć Bożego błogosławieństwa, pokoju serca i radości z faktu, że dane jest nam kolejny raz cieszyć się obecnością tych, których kochamy i którzy nas kochają. W czasie wieczery rozmawiamy o tym, co bliskie i drogie naszym sercom. Po zakończonej uroczystej kolacji nie zaniebujmy pięknego polskiego zwyczaju wspólnego śpiewania kolęd. Te bogate w treść słowa nadadzą tym świętom wyjątkowej atmosfery.

Może najmłodsi członkowie rodziny przygotowali specjalnie na ten wieczór jakąś bożonarodzeniową inscenizację? Warto tego wieczoru poświęcić czas na wspólne rozmowy i wspomnienia. Wsłuchać się w opowieści najstarszych krewnych, docenić trud pań domu włożony w przygotowanie wieczery i zwrócić szczególną uwagę na to, co chcą nam przekazać dzieci. Dla nich szczególnie ważne są prezenty. Dajmy im dobry przykład i jeśli są na tyle duże, pozwólmy dzieciom iść wspólnie z nami do kościoła na Pasterkę. Przyjęta Komunia św. w tę wyjątkową w roku noc pozwoli zrodzić się Chrystusowi w naszych sercach.

Przeżyjmy dobrze świąteczne dni. Spotkajmy się z bliskimi, porozmawiajmy, znajdziemy czas na wspólny spacer, zabawę z dziećmi, lekturę nadesłanych dla nas życzeń. Świąteczne dni i ostatni tydzień roku to czas, kiedy w naszych świątyniach dzieci gromadzą się przy żłóbku, by śpiewać Nowonarodzonemu kolędy. Gdziekolwiek wystawiane są też jasełka. Towarzyszymy najmłodszemu w kolędowaniu.

Pięknym zwyczajem jest też nawiedzenie w tym czasie cmentarza, gdzie spoczywają nasi najbliżsi. Modlitwa o radość życia wiecznego będzie naszym prezentem dla nich i nauką dla młodszych, by pamiętali również o nas, kiedy odejdziemy z tego świata. Niech te święta będą dla nas wyjątkowe, bo przeżyjemy je zgodnie z tradycją Kościoła.

Ogłoszenia duszpasterskie – 21.12.2025 r.

1. Przeżywamy dziś IV i ostatnią już Niedzielę Adwentu.
2. Zapraszamy serdecznie na kończące się Msze św. Roratnie: dzieci, młodzież oraz starszych z lampionami (tym bardziej że dzieci nie mają już lekcji).
3. Trwamy w nowennie do Dzieciątka Jezus, którą odprawiamy codziennie po Mszy św.
4. W środę o godz. 8.00, ostatnia Msza św. Roratnia, po której podsumujemy obecność dzieci na Roratach.
5. Oplatki na wigilijny stół, można jeszcze nabyć w zakrystii.
6. Spowiedź św. codziennie pół godziny przed Mszą św. Nie odkładajmy jej na ostatni dzień.
7. W środę Wigilia Bożego Narodzenia. Postarajmy się po chrześcijańsku przeżyć ten szczególny wieczór. Rozpocznijmy go wspólną modlitwą, odczytaniem fragmentu Pisma św. z Ewangelii wg. św. Łukasza (Łk 2, 1-14) opisującym narodzenie Jezusa i podzielmy się opłatkiem, który jest symbolem pojednania, miłości i przebaczenia, a także jedności, braterstwa i wspólnoty. Zgodnie z tradycją powstrzymajmy się w tym dniu od spożywania pokarmów mięsnych.
8. Uroczyste świętowanie Bożego Narodzenia w naszym kościele rozpoczniemy Pasterką o godz. 24.00, na którą zapraszamy wszystkich parafian i gości. Składka z Pasterki przeznaczona jest na Fundusz Ochrony Życia. Msze św. w pierwszy i drugi dzień świąt jak w każdą niedzielę.
9. W drugi dzień świąt, w święto św. Szczepana po Mszy św. pobłogosławimy owies. Arcybiskup Adam Szal, udziela wszystkim wiernym przebywającym na terytorium archidiecezji przemyskiej dyspensy w tym dniu od obowiązku zachowania pokutnego charakteru piątku oraz od obowiązku wstrzemięźliwości od spożywania pokarmów mięsnych. Składka w tym dniu przeznaczona jest na Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie.
10. W sobotę 27 grudnia, w święto św. Jana Apostoła i Ewangelisty, pobłogosławimy wino, które ma nas uchronić od wszelkich chorób duszy i ciała, oraz umacniać w nas miłość wzajemną.
11. W przyszłą niedzielę będziemy przeżywać Święto Świętej Rodziny: Jezusa, Maryi i Józefa.
12. Dziękujemy za wszystkie ofiary składane na tace, na utrzymanie naszego kościoła. Ofiary na ogrzewanie kościoła, można składać w zakrystii.

Intencje Mszalne

21 XII - Niedziela

godz. 8.00

1) + Maria Borzęcka od Anny i Stanisława Caban

2) za Parafian

godz. 11.00

1) + Marian w rocznicę śmierci

22 XII - pon.

1) + Michał Krakowski od uczestników pogrzebu

2) + Józef Granat od uczestników pogrzebu

23 XII - wt.

1) + Michał Krakowski od uczestników pogrzebu

2) + Józef Wójcik

24 XII - śr.

godz. 8.00

1) + Michał Krakowski od uczestników pogrzebu

2) + Anna Żywczak

godz. 24.00

1) Z prośbą o zdrowie i potrzebne łaski dla Stanisława z okazji urodzin

2) + Stanisław w rocznicę śmierci

25 XII - Boże Narodzenie

godz. 8.00

1) W 58 rocznicę ślubu, o potrzebne łaski i opiekę NMP, dla Alfredy i Ignacego

2) za Parafian

godz. 11.00

1) + Łukasz Pisarski w 15 rocznicę śm. i zmarli: Franciszek i Robert

26 XII - Św. Szczepana

godz. 8.00

1) + Włodzimierz Mańko

godz. 11.00

1) + Szczepan Zięba

27 XII - sob.

1) + Michał Krakowski od uczestników pogrzebu

28 XII - Niedziela św. Rodziny

godz. 8.00

1) + Michał Krakowski od uczestników pogrzebu

godz. 11.00

1) ++Alicja, Marek Lal i zmarli z rodziny